

Marcin Romanowicz¹

Uniwersytet Warszawski

Instrumentalizacja prawa a kryzys konstytucyjny – refleksja na gruncie kilku aktualnych ustaleń Profesora Piotra Winczorka²

Owszem: celem prawa jest nie tylko sprawiedliwość, lecz także wspólna korzyść. Owszem: prawo jako takie, a nawet całkiem złe prawo zawsze ma jakąś tam wartość (...) Pozostaje jeszcze tylko rozważyć, czy prawu, które jest niesprawiedliwe, szkodliwe lub po prostu złe wolno przypisywać moc obowiązywania (...)?

Gustaw Radbruch³

1. Aksjologiczny wymiar prawa

Jaka relacja zachodzi pomiędzy wartościami a normami prawnymi? To pytanie, zadane przez Profesora Piotra Winczorka⁴ i przyjęte przez niego jako wyznaczające cele badawcze, zaowocowało ważnym aksjologicznym elementem jego realistycznej koncepcji prawa. Rozwijana przez P. Winczorka teoria prawa oparta była na bacznej obserwacji praktyki tworzenia i stosowania prawa w naszym kraju, przy czym była to teoria zaangażowana, tzn. pozwalająca na krytyczne komentowanie przypadków (bez)prawnych działań prawodawcy lub innych organów władzy publicznej. Opierając swoje dociekania o prawie i komentarze o praktyce stosowania prawa na metodologii wolnej od „mitu formalistycznego”, według którego prawo powinno być ujmowane wąsko jako zbiór norm (reguł) postępowania, P. Winczorek wnikliwym okiem obserwował doświadczenia

¹ Numer ORCID: 0000-0003-3097-1310. Adres e-mail: m.romanowicz@wpia.uw.edu.pl

² Artykuł powstał w ramach projektu badawczego pt. *Jak uczynić interpretację prawniczą bardziej obiektywną. Zastosowanie naturalistycznej filozofii języka do prawa* (nr 2020/37/B/HS5/02589) finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

³ G. Radbruch, *Pięć minut filozofii prawa*, w: G. Radbruch, *Filozofia prawa*, Warszawa 2012, s. 242.

⁴ Zob. P. Winczorek, *Aksjologiczne podstawy nowej konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1988/12, s. 5; także P. Winczorek, *Uwagi o aksjologicznych aspektach działalności legislacyjnej w dziedzinie prawa publicznego (konstytucyjnego) w Polsce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1994/4, s. 53–59.

społeczne związane z aktami normatywnymi (głównie konstytucją)⁵. Tym samym, nie ograniczał pojęcia prawa do cyrograficznie sformalizowanego prawa pozytywnego⁶ – „prawa w książkach” (*law in books*) – ale postrzegał przedmiot swoich badań jako „prawo w działaniu” (*law in action*).

Może wydawać się zaskakujące, że wskazane realistyczne podejście do prawa doprowadziło P. Winczorka do postawienia pytania *stricte* filozoficznego, dotyczącego kwestii aksjologicznych. Zdziwienie w tym przypadku nie jest jednak uzasadnione, bowiem to właśnie baczna obserwacja ludzkich zachowań, zarówno wyborów indywidualnych, jak i śledzenie trendów „społecznych wyborów”, najlepiej ukazuje problem wartości. Przyjmując od swojego nauczyciela, Stanisława Ehrlicha, koncepcję normy prawnej jako spełnionej wypowiedzi normatywnej, Piotr Winczorek operował pojęciem prawa, które wskazywało na konieczność połączenia w nim dwóch elementów: normatywnego i faktycznego⁷. Wytworzona przez prawodawcę wypowiedź normatywna wyrażona w tekście prawnym nie może być traktowana jako norma prawna, bowiem sama w sobie nie zawiera realnego oddziaływania na ludzkie zachowania. Dopiero towarzyszące danej wypowiedzi normatywnej akty spełnienia wykonujące jej treść normatywną, kształtujące społeczną praktykę jej realizowania prowadzą do ukonstytuowania się normy prawnej. Nie jest ona bowiem li tylko wypowiedzią określającą wzór powinienego zachowania się, lecz efektem decyzji odnoszącej się do tego wzoru⁸. Podstawowe znaczenie mają decyzje społeczne podejmowane grupowo w drodze przeróżnych procedur i w różnych formach społecznej kooperacji. Dla całości porządku prawnego kluczowa jest koordynacja tychże decyzji grupowych, stąd dla tworzenia i stosowania prawa fundamentalne znaczenie mają odpowiedzi na pytania o wartości, jakimi kierują się grupy społeczne. Tym sposobem realistyczny punkt wyjścia (koncepcja normy prawnej S. Ehrlicha) prowadzi w przypadku myśli P. Winczorka do zagadnień aksjologicznych⁹.

Opierając się na ustaleniach polskiej teorii prawa, tj. na poglądach przedstawicieli szkoły poznańskiej – Zygmunta Ziemińskiego i Macieja Zielińskiego, a także innych uczonych, m.in. Jerzego Wróblewskiego i Kazimierza Opalki, Piotr Winczorek odpowiedział na przywołane na wstępie niniejszych rozważań pytanie w następujący sposób: „(...) wartości są aksjologicznym uzasadnieniem norm. Normy prawne są konstruowane *sub specie* określonych wartości. (...) W treści norm ukryte jest odesłanie do wartości. Normy są, rzec można, juredyicznymi «wehikułami» wartości”¹⁰. Prawotwórca musi zdawać sobie sprawę, że kreacja normy prawnej jest aktem decyzyjnym zaangażowanym aksjologicznie, tzn. obejmuje opowiedzenie się za pewnymi wartościami, a zatem sama

⁵ Zob. T. Stawecki, *Oblicza realizmów – Piotra Winczorka teoria prawa*, w: J. Majchrowski (red.), *Państwo, prawo, polityka w przestrzeni konstytucyjnej. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu czterdziestolecia pracy naukowej Prof. zw. dr. hab. Piotra Winczorka na Uniwersytecie Warszawskim*, Warszawa 2007, s. 40–42. W przywołanym artykule Tomasz Stawecki wskazuje na różne elementy teorii prawa Piotra Winczorka, które mogą być rozpoznane jako charakterystyczne dla realizmu prawnego.

⁶ Przejście od oralnej do cyrograficznej (pisemnej) formy prawa wskazywane jest jako początek formalizacji prawa, która z kolei uruchomiła rozwój teorii rozumowań prawniczych, służących logicznemu uporządkowaniu, systematyzacji i interpretacji wyrażonych w piśmie treści normatywnych – zob. J. Goody, *Logika pisma a organizacja społeczeństwa*, Warszawa 2006, s. 186–238.

⁷ Zob. P. Winczorek, *Norma prawna jako spełniona wypowiedź normatywna – problem wykładni*, w: P. Winczorek (red.), *Teoria i praktyka wykładni prawa. Materiały konferencji naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 27 lutego 2004 r.*, Warszawa 2005, s. 127–134.

⁸ Zob. S. Ehrlich, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1976, s. 177.

⁹ Taki mocny związek merytoryczny problematyki poruszonej w pismach P. Winczorka ukazano w: T. Stawecki, *Oblicza...*, s. 44, 51–53. Współczesny status koncepcji normy prawnej S. Ehrlicha i jej krytyka znajdują się poza granicami prowadzonych w tym artykule rozważań.

¹⁰ P. Winczorek, *Aksjologiczne podstawy...*, s. 5–6.

decyzja prawodawcza, jeśli ma być racjonalna, wymaga operowania pewnymi uprzednio przyjętymi preferencjami aksjologicznymi. Wartości są bowiem obecne w każdym akcie prawotwórstwa¹¹. Profesor P. Winczorek rozumiał je jako intelektualne, emocjonalnie zabarwione obrazy pewnych pożądaných stanów rzeczy, które są preferowane, godne osiągnięcia lub ochrony. Nie są one samoistnymi bytami, które trwają ponad czasem i przestrzenią, lecz „produktami” wyrażanych przez dane osoby lub grupy osób trwałych ocen, a w zasadzie – realnymi lub wyobrażonymi obiektami takich ocen¹².

W obszarze sporów filozoficznych P. Winczorek stawał zatem na stanowisku akognitywizmu aksjologicznego i wskazywał na wyższą kompatybilność teorii subiektywistycznych (według których wartości są wytworami ludzkiego ducha) z realiami ustroju demokratycznego, w którym manifestuje się pluralizm wartości. W charakterystyczny dla swojego realistycznego podejścia sposób argumentował, że spór teorii obiektywistycznych z teoriami subiektywistycznymi, jakkolwiek beznadziejny na gruncie filozofii, staje się łatwiejszy do rozstrzygnięcia na gruncie działań politycznych, tzn. w sytuacji, gdy:

- 1) konieczne jest prowadzenie wspólnego i pokojowego życia w jednym państwie,
- 2) a z powodów pryncypialnych nie można znaleźć kompromisu na płaszczyźnie aksjologicznej,
- 3) ale istnieje zgoda na podejmowanie decyzji w istotnych dla wspólnoty sprawach w drodze procedur demokratycznych

– to jedynym rozwiązaniem jest właśnie korzystanie z tych procedur¹³.

Wymaga to pewnej dojrzałości politycznej polegającej na stabilności ustroju i trwałości powyższych procedur. Bez „konsensusu ustrojowego” praktyczne rozstrzygnięcie sporów aksjologicznych nie będzie możliwe. Należy przy tym pamiętać, że spory o wartości nie wygasają w społeczeństwie wraz z przeprowadzeniem procedury demokratycznej, najczęściej trwają dalej, co w przyszłości może wygenerować zmianę prawa, ale osiągnięcie choćby ograniczonego w czasie konsensusu pozwala na pokojową egzystencję jednostek w ramach danej wspólnoty politycznej. Powołując się na swoje doświadczenia pracy eksperta w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego (w latach 1993–1997), Profesor P. Winczorek zwracał uwagę na znaczenie i możliwość osiągnięcia kompromisu politycznego wokół podstawowych wartości¹⁴.

Wyłaniające się z powyższej realistycznej refleksji pojęcie prawa posiada zatem swój nieusuwalny wymiar aksjologiczny. Niektóre przepisy prawa już w swojej warstwie językowej odwołują się wprost do pewnych wartości społecznych, ale częstokroć odnoszą się do nich *implicite*¹⁵, co stanowi wyzwanie w procesie wykładni prawa. Należy przy tym rozpoznać dwa typy wartości realizowanych przez prawo:

- 1) wartości **autoteliczne** (samoistne), tzn. takie stany rzeczy, które są pożądane same przez się – w ujęciu etycznym najczęściej są to wartości społeczne związane z podstawowymi potrzebami egzystencjalnymi człowieka (np. życie, zdrowie) lub z głęboko zakorzenionymi wymogami ładu społecznego; w przypadku porządku prawnego możliwe jest zidentyfikowanie obok społecznych (pozaprawnych)

¹¹ Zob. P. Winczorek, *Konstytucja i wartości*, w: J. Trzeciński (red.), *Charakter i struktura norm konstytucyjnych*, Warszawa 1997, s. 47–48.

¹² Zob. P. Winczorek, *Aksjologiczne podstawy...*, s. 4.

¹³ Zob. P. Winczorek, *Konstytucja...*, s. 49–51.

¹⁴ Zob. P. Winczorek, *Konstytucja...*, s. 51–53.

¹⁵ Zob. P. Winczorek, *Aksjologiczne podstawy...*, s. 6.

wartości samoistnych, których realizacji służy prawo, także wartości swoistych dla prawa, które również mają charakter autoteliczny – będą to te wartości, które są pożądane ze względu na zadania stawiane prawu jako takiemu; przykładem takiej jurydycznej wartości samoistnej jest idea demokratycznego państwa prawnego lub wartość bezpieczeństwa prawnego (pewności prawa) [wszystkie pogrubienia – M.R.];

- 2) wartości **instrumentalne**, tzn. takie stany rzeczy, które są pożądane ze względu na bycie adekwatnymi środkami do realizacji pewnych celów, które są wyznaczane przez autoteliczne wartości społeczne lub prawne; innymi słowy, środki skutecznie służące urzeczywistnieniu wartości samoistnych są identyfikowane jako wartości instrumentalne¹⁶; w przypadku prawa taką wartością może być np. publiczna opieka zdrowotna, która służy autotelicznym wartościom społecznym życia i zdrowia; zatem normy prawne regulujące system i instytucje publicznej służby zdrowia będą uzasadnione aksjologicznie w podwójny sposób: przez powyższą wartość instrumentalną oraz jej teleologiczną podstawę, którą są wartości samoistne życia i zdrowia.

W szerszym oglądzie cały system prawny jawi się jako społeczny konstrukt, który posiada wartość instrumentalną. Prawo służy bowiem do realizacji przeróżnych celów społecznych, jak choćby ochrona wspólnoty przed przestępczością, stymulowanie wzrostu gospodarczego, czy przeobrażenie ustrojowe, którego przykład zaistniał w historii Polski po 1989 r. Błędem byłoby odmawianie prawu wymiaru aksjologicznego w sytuacji, gdy służy ono osiągnięciu celów pozaprawnych. Instrumentalne wykorzystanie prawa nie prowadzi w sposób konieczny do atrofii prawa, jeśli cel realizowany poprzez prawo jest uzasadniony aksjologicznie, tzn. w społecznym oglądzie jest identyfikowany jako wartość. Dopiero posłużenie się prawem do realizacji wątpliwego aksjologicznie celu pozaprawnego lub instrumentalne wykorzystanie prawa do realizacji celu przy kosztach (moralnych, ekonomicznych, politycznych) przewyższających jego wartość społeczną, nieraz przy równoczesnym dewastowaniu wartości autotelicznych prawa, jest zjawiskiem patologicznym¹⁷.

2. Test instrumentalizacji prawa

W teorii prawa rozważania nad problemem instrumentalnego charakteru prawa doprowadziły do ukształtowania się dwóch podstawowych stanowisk: redukcjonistycznego i niereducjonistycznego. Według pierwszego prawo podlega ocenie i uzasadnieniu instrumentalnemu jedynie pod kątem relacji „cel–środek”, tzn. ocenie podlega to, czy dana norma prawna jest adekwatnym narzędziem do realizacji określonego celu, przy czym sam cel nie podlega wartościowaniu. Instrumentalna ocena prawa w podejściu redukcjonistycznym oparta jest na paradygmatycznej wypowiedzi, którą wyraża następująca formuła:

¹⁶ Zob. P. Winczorek, *Aksjologiczne podstawy...*, s. 5–6.

¹⁷ P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie prawa w procesie prawotwórczym*, w: G. Polkowska (red.), *Prawo i ład społeczny. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Annie Turskiej*, Warszawa 2000, s. 58; także P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie prawa w procesie prawotwórczym*, „*Studia Iuridica*” 2000/38, s. 33; podobnie instrumentalizację prawa obciążoną ujemną oceną moralną kwalifikowano jako niedopuszczalny przypadek sterowania ludźmi poprzez prawo w: L. Morawski, *Instrumentalizacja prawa (Zarys problemu)*, „*Państwo i Prawo*” 1993/6, s. 21.

[**stanowisko redukcjonistyczne**] norma prawna X jest wartościowa dodatnio jako warunek konieczny (wersja słaba) lub jako warunek konieczny i wystarczający (wersja mocna) stanu rzeczy Y¹⁸.

Sam stan rzeczy (Y) osiągalny za pomocą normy prawnej (X) nie podlega ocenie, a zatem jego wartość (moralna, społeczna, polityczna) nie jest w ogóle określana. Przy takim podejściu prawo zostaje zredukowane do zbioru norm prawnych będących dyrektywami instrumentalnymi lub celowościowymi. Dla tak pojętych norm prawnych jedyną wartością, która może dostarczyć kryterium ich oceny jest skuteczność finistyczna (realna), czyli ustalenie, czy dana regulacja prowadzi do zrealizowania stanu rzeczy zamierzonego przez prawodawcę i będącego celem tejże regulacji prawnej¹⁹.

W przeciwieństwie do powyższego stanowiska, podejście nieredukcjonistyczne proponuje złożoną ocenę instrumentalną, w ramach której określa się także wartość pożądanego stanu rzeczy, czyli celu normy prawnej. Instrumentalna ocena prawa w podejściu nieredukcjonistycznym oparta jest na paradygmatycznej wypowiedzi, którą wyraża następująca formuła:

[**stanowisko nieredukcjonistyczne**] norma prawna X jest wartościowa dodatnio jako warunek konieczny (wersja słaba) lub warunek konieczny i wystarczający (wersja mocna) stanu rzeczy Y, który ma wartość dodatnią²⁰.

Według stanowiska nieredukcjonistycznego wartość normy prawnej (X) jest determinowana przez dwuelementową ocenę złożoną, która obejmuje:

- 1) ocenę, czy norma prawna (X) jest przydatna technicznie do realizacji pożądanego stanu rzeczy (Y), tzn., czy jest ona adekwatnym narzędziem urzeczywistnienia tego stanu rzeczy;
- 2) ocenę, czy stan rzeczy (Y) sam w sobie jest wartościowy, a zatem zasługuje na bycie pożądanym.

Uzasadnienie aksjologiczne stanu rzeczy *resp.* celu normy prawnej stanowi nieredukowalny element proponowanej w tym podejściu oceny instrumentalnej prawa. W konsekwencji normy prawne nie mogą być zredukowane do dyrektyw instrumentalnych lub celowościowych. W wersji nieredukcjonistycznej prawo ma charakter instrumentalny

¹⁸ W. Lang, *Instrumentalne pojmowanie prawa a państwo prawa*, „Państwo i Prawo” 1991/12, s. 4.

¹⁹ Zob. W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986, s. 495; A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1994, s. 246–247.

²⁰ W. Lang, *Instrumentalne pojmowanie...*, s. 5. Podział na stanowiska redukcjonistyczne i nieredukcjonistyczne znajduje swoje odzwierciedlenie w teoretycznej refleksji nad polityką prawa, tj. dyscypliną, która analizuje normy prawne jako środki do realizacji założonych celów. Wyodrębnia się w niej trzy subdyscypliny: politykę tworzenia prawa, politykę stosowania prawa i politykę korzystania z przyznanych uprawnień. Ta pierwsza ujmowana jest jako polityka prawa sensu stricto, a swoimi korzeniami sięga koncepcji Leona Petrażyckiego (zob. L. Petrażycki, *Wstęp do nauki prawa i moralności*, Warszawa 1968, s. 13). Można rozróżnić dwa warianty polityki tworzenia prawa (zob. W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria...*, s. 428–429): 1) ujęcie technicystyczne (instrumentalne, minimalistyczne), w którym analiza związku pomiędzy projektowaną normą prawną a pożądanym celem ogranicza się jedynie do badania skuteczności, a więc stosowana jest ocena charakterystyczna dla stanowiska redukcjonistycznego; 2) ujęcie wartościujące (maksymalistyczne), w którym formułuje się wobec prawodawcy postulaty, wskazujące do jakich celów powinien dążyć i za pomocą jakich środków (norm prawnych), a zatem zachodzi konieczność przeprowadzenia nieredukcjonistycznej oceny prawa. Szerzej o polityce prawa zob. np. A. Podgórecki, *Założenia polityki prawa. Metodologia pracy legislacyjnej i kodyfikacyjnej*, Warszawa 1957; J. Wróblewski, *Podstawowe problemy tworzenia prawa (artykuł recenzyjny)*, „Państwo i Prawo” 1980/7, s. 83–87; J. Wróblewski, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989; S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982.

w tym znaczeniu, że normy prawne są lub mogą być używane przez podmioty tworzące i stosujące prawo oraz przez innych adresatów prawa do realizowania różnych celów pozaprawnych, w szczególności do zabezpieczenia interesów indywidualnych i grupowych, ale podlegają obok ocenie stricte instrumentalnej także zasadniczej ocenie aksjologicznej. Skuteczność finistyczna (realna) nie jest zatem jedyną wartością dostarczającą kryterium ewaluacji norm prawnych lub aktów ich stosowania²¹.

W świetle powyższego rozróżnienia należy stwierdzić, że rozważania Profesora Piotra Winczorka nad problemem instrumentalizacji prawa jednoznacznie lokują się na pozycji nieredukcjonistycznej. Według jego koncepcji instrumentalna wartość prawa wynika bowiem z tego, że może ono służyć do realizacji pewnych stanów rzeczy, które muszą być uzasadnione aksjologicznie: albo poprzez wartości pozaprawne ugruntowane społecznie, albo poprzez wartości autoteliczne prawa.

Rozważania Profesora P. Winczorka wpisują się przy tym w szersze ustalenia teorii prawa, wskazujące na potrzebę odróżnienia instrumentalnego charakteru prawa od przypadków jego instrumentalizacji. Przyjmując bowiem, że instrumentalny charakter prawa jest jego niekontrowersyjną cechą, P. Winczorek wskazał na możliwość odróżniania przypadku instrumentalizacji prawa jako zjawiska patologicznego od przypadków, w których manifestuje się jego wyżej wskazana naturalna cecha techniczna²². Jak podkreśla także współcześnie teoria prawa, sam instrumentalny charakter prawa, jako cecha polegająca na możliwości jego relatywizacji, tj. przypisania normie prawnej wartości ze względu na to, że stanowi ona środek do osiągnięcia założonego celu, należy odróżnić od aktów posłużenia się prawem w charakterze takiego środka, czyli instrumentalizacji prawa we właściwym tego słowa znaczeniu²³. Synonimiczne traktowanie tych pojęć nie jest poprawne. Prawo ma zawsze charakter instrumentalny w tym sensie, że może podlegać ocenom instrumentalnym i czerpać z nich swoje uzasadnienie (wskazaną przez P. Winczorka „wartość instrumentalną”), a zatem sama cecha instrumentalności nie dostarcza kryterium, za pomocą którego możliwe byłoby rozgraniczenie jednego typu prawa (instrumentalnego) od drugiego (nieinstrumentalnego). Rozróżnieniu mogą jednak podlegać akty posługiwania się prawem przez podmioty tworzące i stosujące prawo, tzn. można wyznaczać **granice instrumentalnego posługiwania się prawem**, poza którą należy rozpoznać przypadki niewłaściwego użycia prawa, czyli jego negatywnej instrumentalizacji. Taka granica jest możliwa do wytyczenia przy przyjęciu nieredukcjonistycznej koncepcji instrumentalności prawa, bowiem jedynie złożona ocena instrumentalna, obejmująca ocenę aksjologiczną realizowanego za pomocą prawa stanu rzeczy, dostarcza kryterium podziału na „dobre” i „złe” akty tworzenia lub stosowania prawa²⁴.

Na gruncie stanowiska nieredukcjonistycznego złożona ocena instrumentalna pozwala na przeprowadzenie **testu instrumentalizacji prawa**, w wyniku którego można zidentyfikować dwie grupy sytuacji relewantnych dla ustalenia przypadku negatywnej instrumentalizacji prawa:

²¹ Zob. W. Gromski, *Akty instrumentalizacji prawa i ich granice*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2018/114, s. 98.

²² Zob. P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 58–59.

²³ Zob. A. Bator, *Instrumentalizacja jako aspekt prawa*, w: L. Leszczyński (red.), *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, konstytucja, integracja europejska*, Lublin 1999, s. 93–107; A. Kozak, *Instrumentalność i instrumentalizacja prawa*, w: A. Kozak (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa*, Wrocław 2000, s. 96–113; W. Gromski, *Akty instrumentalizacji...*, s. 100; S. Wronkowska, *Kilka tez o instrumentalizacji prawa i ochronie przed nią*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017/110, s. 107–108; S. Wronkowska, *O woluntaryzmie, instrumentalizacji i odpowiedzialności za prawo*, „Przegląd Konstytucyjny” 2019/1, s. 7.

²⁴ Zob. W. Gromski, *Akty instrumentalizacji...*, s. 99–102.

- 1) jeżeli zarówno ocena instrumentalna sensu stricto, czyli ocena związku zachodzącego między normą prawną jako środkiem a założonym celem oraz ocena aksjologiczna tego celu są dodatnie, to norma prawna jest aprobowana jako technicznie (merytorycznie) adekwatna do celu oraz aksjologicznie uzasadniona poprzez wartość celu, którego realizacji służy – nie można zatem stwierdzić przekroczenia granic instrumentalizacji prawa;
- 2) jeżeli obie oceny cząstkowe są rozbieżne w ten sposób, że ocena aksjologiczna celu wypada ujemnie, to ustanowienie danej normy prawnej lub jej zastosowanie stanowi przypadek patologicznej instrumentalizacji prawa, a więc zostają przekroczone granice aksjologicznie dopuszczalnego użycia prawa²⁵.

3. Akty instrumentalizacji prawa i ich (wciąż aktualna) typologia

Prowadząc z perspektywy stanowiska nieredukcjonistycznego pogłębioną obserwację praktyki prawa, przede wszystkim jego tworzenia, P. Winczorek zaproponował **typologię przypadków patologicznej instrumentalizacji prawa**. Skonstruowany katalog nie ma – jak sam zastrzegł – charakteru zupełnego²⁶, ale o jego deskryptywnej wartości świadczy nieprzemijająca aktualność. Profesor P. Winczorek dokonał bowiem kilku trafnych ustaleń w zakresie opisu typowych aktów negatywnej instrumentalizacji prawa. Zaprezentowana przez niego w tekstach naukowych i publicystycznych²⁷ z 2000 r. typologia oparta była na obserwacji praktyki tworzenia prawa z ostatnich lat poprzedzających moment publikacji tychże tekstów, ale – co zamierzam wykazać poprzez przywołanie odpowiednich przykładów – także współcześnie, w dobie trwającego od jesieni 2015 r. kryzysu porządku prawa polskiego, może być zastosowana do wskazania i opisanego przypadków przekroczenia aksjologicznych granic instrumentalizacji prawa przez ośrodki władzy politycznej. Po 20 latach od sformułowania, typologia Profesora P. Winczorka wydaje się być jeszcze bardziej operatywnym narzędziem analizy w rękach teorii prawa, bowiem pozwala na dokonanie „pomiaru” głębokości kryzysu konstytucyjnego. Przestrzeń erozji porządku prawnego może być „topograficznie” uporządkowana za pomocą następujących typów patologicznej instrumentalizacji prawa.

3.1. Typ pierwszy: prawo jednorazowe

Prawodawca dopuszcza się negatywnej instrumentalizacji prawa, gdy w celu załatwienia jednej lub kilku konkretnych spraw wprowadza zmiany w obowiązujących przepisach prawnych, które regulują strukturę lub kompetencje danego organu władzy publicznej, tryb wyboru osób obejmujących w nim stanowiska lub procedurę podejmowania władczych decyzji prawnych. Taka zmiana prawa *ad usum* może respektować formalne wymogi stanowienia prawa, „[z]miany są bowiem dokonywane przez powołane do tego organy władzy, zgodnie z obowiązującymi procedurami i w przewidzianych formach prawnych”²⁸, jednakże naruszeniu ulega autoteliczna wartość pewności prawa. Dany

²⁵ Zob. W. Gromski, *Akty instrumentalizacji...*, s. 102–103.

²⁶ Zob. P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 59.

²⁷ Zob. P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 59–63; także P. Winczorek, *Narzędzie dobre i złe*, „Rzeczpospolita” z 20.03.2000 r., www.archiwum.rp.pl, dostęp: 2.11.2021 r.

²⁸ P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 60.

organ władzy publicznej zostaje bowiem zdestabilizowany do zrealizowania partykularnych (najczęściej kadrowych) celów politycznych.

Liczy się wola polityczna – zamiar osiągnięcia określonego celu, załatwienia danej sprawy lub spraw. Prawo natomiast – określające ustrój władzy publicznej, kompetencje jej organów, tryby decyzyjne – uznawane jest na tej drodze za przeszkodę²⁹.

Przykładem negatywnej instrumentalizacji prawa powyższego typu, który można wydobyc z zbioru aktów stanowienia prawa kreujących obecny kryzys porządku prawnego, jest ustanowienie przez Sejm VIII kadencji instytucji „sędziego pełniącego obowiązki Prezesa Trybunału Konstytucyjnego”. Przepis art. 17 ust. 1 ustawy z 13.12.2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego³⁰ przyznał Prezydentowi RP kompetencję do powierzenia w drodze postanowienia wybranemu sędziemu Trybunału Konstytucyjnego (dalej: „TK” lub „Trybunał”) obowiązków jego prezesa. Instytucja ta została wprowadzona do polskiego porządku prawnego z dniem 20.12.2016 r. pomimo tego, że w tym czasie funkcjonowała wskazana w art. 194 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r.³¹ instytucja Wiceprezesa TK, który na podstawie art. 17 ust. 2 ustawy z 22.07.2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym³² zastępował Prezesa w czasie jego nieobecności oraz wykonywał inne obowiązki wynikające z ustalonego przez Prezesa Trybunału podziału czynności³³. Ponadto, na podstawie art. 15 ust. 5 tej ustawy mógł on przewodniczyć Zgromadzeniu Ogólnemu Sędziów Trybunału (które mogłoby być zwołane w celu uruchomienia procedury wyboru nowego Prezesa TK). Z dniem 20.12.2016 r. prawodawca zdecydował się uchylić (poprzez art. 3 ustawy wprowadzającej) powyższą ustawę z 22.07.2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym i zastąpić ją ustawą z 30.11.2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym³⁴, która ograniczyła rolę Wiceprezesa TK. Zgodnie z jej art. 12 ust. 2 Wiceprezes zastępuje Prezesa TK jedynie w zakresie wynikającym z pisemnego upoważnienia, natomiast podstawa ustawowa do zastępowania Prezesa TK w czasie jego nieobecności – znana prawu polskiemu od 17.10.1997 r., kiedy to weszła w życie wspomniana ustawa z 1.08.1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym – została usunięta z systemu prawnego.

Stworzenie instytucji sędziego pełniącego obowiązki Prezesa TK oraz umniejszenie roli konstytucyjnej instytucji Wiceprezesa TK nie było motywowane względami merytorycznymi, lecz personalnymi. Uzasadnienie projektu legislacyjnego ww. ustawy wprowadzającej³⁵ nie wyjaśnia, dlaczego w ocenie prawodawcy konieczne było ustanowienie sędziego pełniącego obowiązki Prezesa TK w sytuacji, gdy – co prawda – kadencja dotychczasowego Prezesa dobiegła końca, ale w Trybunale Konstytucyjnym nadal obsadzony był urząd wiceprezesa. Jedynym trafnym wyjaśnieniem wydaje się być konkluzja, że osoba urzędującego Wiceprezesa TK (w latach 2010–2017 był nim Stanisław Biernat) nie odpowiadała większości parlamentarnej, która zdecydowała się

²⁹ P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 60.

³⁰ Dz. U. z 2016 r. poz. 2074 ze zm., dalej: „ustawa wprowadzająca”.

³¹ Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: „Konstytucja RP”.

³² Dz. U. z 2016 r. poz. 1157.

³³ Identyczną regulację zawierał art. 13 ust. 2 ustawy z 25.06.2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 293), a jeszcze wcześniej art. 16 ust. 2 ustawy z 1.08.1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 1997 r. Nr 102, poz. 643 ze zm.).

³⁴ Tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 2393.

³⁵ Zob. druk sejmowy nr 1059, Sejm VIII kadencji – Poselski projekt ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

na taką zmianę prawa regulującego ustrój sądu konstytucyjnego, w następstwie której w momencie wygaśnięcia kadencji Prezesa TK (Andrzeja Rzeplińskiego) kierowanie TK i zwołanie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów TK w celu wybrania kandydatów na stanowiska Prezesa TK (w trybie art. 21 ustawy wprowadzającej) zostało powierzone osobie odpowiadającej rządzącej sile politycznej. Świadczy o tym napięta czasowo sekwencja następujących wydarzeń:

- 1) 20.12.2016 r. weszła w życie ww. ustawa wprowadzająca, a w raz z nią instytucja sędziego pełniącego obowiązki Prezesa TK;
- 2) tego samego dnia Prezydent RP powierza tę funkcję Julii Przyłębskiej³⁶, która zwołuje Zgromadzenie Ogólne Sędziów TK, dopuszczając do udziału w nim trzy osoby wybrane na stanowiska sędziów TK przez Sejm VIII kadencji w grudniu 2015 r., pomimo że w świetle wyroków TK z 3.12.2015 r. (K 34/15)³⁷ i 9.12.2015 r. (K 35/15)³⁸ wybór ten odbył się bez ważnej podstawy prawnej;
- 3) w następstwie takiego ukształtowania składu Zgromadzenia Ogólnego (uczestniczyło w nim 14 osób: 4 sędziów TK i kolejne 3 osoby wybrane przez Sejm VIII kadencji oraz 7 sędziów TK wybranych przez wcześniejsze kadencje Sejmu RP) J. Przyłębska została przedstawiona Prezydentowi RP jako kandydatka na stanowisko Prezesa TK (bez zachowania formalnego wymogu podjęcia przez Zgromadzenie Ogólne stosownej uchwały³⁹);
- 4) postanowieniem z 21.12.2021 r. prezydent Andrzej Duda dokonał jej powołania⁴⁰.

Powyższy przykład przedstawia zmiany legislacyjne, które służyły jednorazowym, partykularnym celom większości politycznej. Ustanowiona *ad usum* instytucja sędziego pełniącego obowiązki Prezesa TK, nieznaną Konstytucji RP, a jednak przejmująca zadania, które mogły być zrealizowane przez Wiceprezesa TK w sposób zapewniający ciągłość prawidłowego funkcjonowania sądu konstytucyjnego służyła jedynie przeprowadzeniu zmiany kadrowej pożądaną przez prawodawcę. Realizacja tego politycznego celu dokonała się za cenę naruszenia wartości pewności prawa, które powinno gwarantować instytucjonalną stabilność Trybunału.

3.2. Typ drugi: prawo jako „uchwycony przyczółek”

Prawodawca narusza autoteliczną wartość pewności prawa oraz wynikające z idei państwa prawa zasady prawidłowej legislacji – takie jak zasada określoności prawa i zasada przestrzegania zasad techniki prawodawczej – kiedy decyduje się na ustanowienie ułomnego pod względem merytorycznym lub legislacyjnym aktu normatywnego. Ten typ negatywnej instrumentalizacji prawa polega na „uchwyceniu przyczółku”, któremu bardzo często towarzyszy zapowiedź korekty procedowanego projektu legislacyjnego

³⁶ Zob. postanowienie Prezydenta RP z 20.12.2016 r. nr 1131.24.2016 o powierzeniu pełnienia obowiązków Prezesa Trybunału Konstytucyjnego (M.P. poz. 1229).

³⁷ Wyrok TK z 3.12.2015 r. (K 34/15), OTK ZU 11A/2015, poz. 185.

³⁸ Wyrok TK z 9.12.2015 r. (K 35/15), OTK ZU 11A/2015, poz. 186.

³⁹ Jak wynika z protokołu Zgromadzenie Ogólnego Sędziów TK z 20.12.2016 r., nie podjęto uchwały o przedstawieniu Prezydentowi RP określonych osób jako kandydatów na Prezesa TK, a jedynie poprzestano na głosowaniu nad poszczególnymi kandydatami, z których żaden nie uzyskał poparcia większości sędziów TK – zob. <https://www.lfhf.pl/wp-content/uploads/2017/01/protokol-obrad-Zgromadzenia-Ogolnego-STK-w-dniu-20-XII-2016-r.pdf>, dostęp: 15.02.2022 r.

⁴⁰ Zob. postanowienie Prezydenta RP z 21.12.2016 r. nr 1131.25.2016 o powołaniu Prezesa Trybunału Konstytucyjnego (M.P. poz. 1237).

na etapie prac w Senacie lub w drodze przyszłej ustawy nowelizującej. Prawodawca wykorzystuje

proces legislacyjny w celu rozpoczęcia zamierzonych zmian ustawodawczych, lecz wie, że nie mógłby liczyć na ich planowe dokończenie w tej fazie postępowania, przy tym składzie politycznym parlamentu, przy dominujących w danym czasie nastrojach społecznych, naciskach zorganizowanych interesów itp. Dokonuje zatem tylko tego, co może uczynić, choć jest świadomy, że nie jest to dokonanie doskonałe⁴¹.

Współczesnym przykładem powyższego typu negatywnej instrumentalizacji prawa jest procedowanie przez Sejm IX kadencji nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druki sejmowe nr 1532 i 1532-A) – tzw. Polski ład. Celem tego projektu był – zgodnie z deklaracjami projektodawcy – „podatkowy restart gospodarki”⁴² wymagający wprowadzenia znacznych zmian w instytucjach i mechanizmach prawa podatkowego, co na poziomie technicznym wymagało zmiany aż 26 ustaw. Projekt wpłynął do Sejmu 8.09.2021 r., przy czym projektodawca założył, że wprowadzenie „nowego ładu” podatkowego nastąpi zasadniczo z początkiem 2022 r. (zob. projekt art. 85 ustawy zmieniającej). Przy tak ograniczonych warunkach czasowych wynikających nie tylko z motywów prawodawcy, lecz także z wykładni art. 2 Konstytucji RP (zasady demokratycznego państwa prawnego) wyrażonej w utrwalonej linii orzeczniczej Trybunału, zgodnie z którą w zasadzie nie jest dopuszczalne dokonywanie zmian samych obciążeń podatkowych w ciągu roku podatkowego, a zmiany w regulacji prawnej podatku dochodowego powinny być ogłaszane co najmniej na miesiąc przed końcem poprzedniego roku podatkowego⁴³, prawodawca zdecydował się jednak na „uchwycenie przyczółku”. Pomimo wyraźnych sygnalizacji legislatorów, że powyższy projekt zmian prawa podatkowego jest obciążony licznymi wadami merytorycznymi i formalnymi⁴⁴, a zatem powinien być gruntownie przepracowany, Sejm nie zwalniając tempa przechodził do kolejnych etapów procesu legislacyjnego. W tym przypadku wydaje się, że wartości pewności prawa i powiązana z nią wartość poprawnej legislacji, za których realizację odpowiedzialny jest prawodawca, a także wartość rzetelnej debaty parlamentarnej ustąpiły przed celem politycznym, jakim było osiągnięcie efektów możliwych do zaprezentowania własnemu elektoratowi.

Patologiczna instrumentalizacja prawa typu „uchwycenie przyczółku” może także polegać na wykorzystaniu trwającego procesu legislacyjnego do wprowadzenia zmiany prawnej niemieszczącej się w zakresie merytorycznym danego projektu legislacyjnego, a w efekcie wprowadzeniu normy prawnej w nieadekwatnym przedmiotowo akcie normatywnym. Przykładem tej postaci analizowanego typu instrumentalizacji prawa jest zaostrożenie sankcji karnych poprzez nowelizację art. 37a ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks

⁴¹ P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 60.

⁴² Zob. druk sejmowy nr 1532, Sejm IX kadencji, Uzasadnienie rządowego projektu ustawy – o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw, s. 1.

⁴³ Zob. np. wyroki TK: z 27.02.2002 r. (K 47/01), OTK-A 2002/1, poz. 6; z 15.02.2005 r. (K 48/04), OTK-A 2005/2, poz. 15.

⁴⁴ Zob. np. opinię Biura Analiz Sejmowych (sporządzoną przez J. Kulickiego) z 23.09.2021 r. *Ocena skutków regulacji zawartych w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1532 i 1532-A)*, *passim*, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=1532>, dostęp: 13.11.2021 r.; a także wypowiedź przedstawiciela Biura Legislacyjnego, Wojciecha Białończyka w czasie posiedzenia sejmowej Komisji Finansów Publicznych w dniu 23.09.2021 r., stenogram opublikowany na stronie: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/biuletyn.xsp?sknrn=FPB-201>, dostęp: 10.11.2021 r.

karny⁴⁵, która nie nastąpiła właściwą merytorycznie ustawą o zmianie przepisów prawa karnego, ale ustawą z 19.06.2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19⁴⁶. W nauce prawa podniesiono, że wprowadzenia ww. zmiany prawnej poprzez pracę niewłaściwej dla rozpatrywanej materii Komisji Finansów Publicznych jest jednym z powodów niekonstytucyjności działań prawodawcy⁴⁷.

3.3. Typ trzeci: prawo jako manifest

W przypadku, w którym prawodawca decyduje się na ustanowienie danej normy prawnej (lub instytucji prawnej) w celu wyrażenia swoich poglądów aksjologicznych przy jednoczesnej świadomości, że realizacja owego celu za pomocą prawa w ogóle nie będzie możliwa lub będzie możliwa w bardzo ograniczonym zakresie, dochodzi do negatywnej instrumentalizacji prawa typu „prawo jako manifest”. W tym akcie instrumentalizacji politycznej prawo wykorzystywane jest jako symbol przekonań ideowych prawodawcy, które bardzo często mają charakter utopijny lub obejmuje takie wizje życia społecznego, których koszt realizacji za pomocą prawa przekroczyłby immanentną wartość pożądanego stanu rzeczy⁴⁸.

Prawo sprowadzone do manifestu pozbawione jest skuteczności, a zatem paradoksalnie w tym typie negatywnej instrumentalizacji prawa przekreślona zostaje sama wartość instrumentalnego charakteru prawa. Ponadto może dojść do naruszenia wartości demokratycznego państwa prawnego, bowiem „[p]rawo nieskuteczne lub nazbyt kosztowne w realizacji nie może być na dłuższą metę szanowanym społecznie wyznacznikiem zachowań ludzkich. Bywa za to narzędziem opresji”⁴⁹.

Przykładem powyższego typu negatywnej instrumentalizacji prawa może być uchwalenie przez Sejm VIII kadencji nowelizacji ustawy z 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu⁵⁰, w ramach której wprowadzono przepis prawny konstytuujący przestępstwo dyfamacyjne względem dobrego imienia Narodu Polskiego (art. 55a), względem którego wyłączono zasadę podwójnej przestępczości (art. 55b). Miało to skutkować penalizacją nie tylko obywateli Polski i cudzoziemców przebywających na jej terytorium, ale każdego sprawcy, niezależnie od miejsc popełnienia powyższego czynu zabronionego i obowiązującego tam prawa karnego.

Regulacje art. 55a i 55b ustawy o IPN były wątpliwe w świetle zasad poprawnej legislacji, których przestrzeganie warunkuje racjonalność aktów stanowienia prawa. Prawodawca zignorował bowiem obowiązujące regulacje prawnokarne służące ochronie

⁴⁵ Tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r. poz. 2345, dalej: „k.k.”.

⁴⁶ Dz. U. z 2020 r. poz. 1086.

⁴⁷ Zob. A. Barczak-Oplustil, W. Górski, M. Iwański, M. Małecki, K. Mamak, W. Zontek, Sz. Tarapata, *Niekonstytucyjna nowelizacja Kodeksu karnego w związku z epidemią COVID-19*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2020/2, s. 5–35.

⁴⁸ Zob. P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 61–62.

⁴⁹ P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 61.

⁵⁰ Tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r. poz. 177, dalej: „ustawa o IPN”, zmieniona ustawą z 26.01.2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. z 2018 r. poz. 369).

powagi i dobrego imienia Narodu Polskiego oraz Rzeczypospolitej Polskiej⁵¹, których obowiązywanie w systemie prawa kwestionowało potrzebę wprowadzenia nowego przestępstwa defamacyjnego. Ponadto, prawodawca wyłączając zasadę podwójnej przestępczości czynu określonego w ww. przepisie prawa stworzył normę prawną, której skuteczność poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej była iluzoryczna⁵². Kryminalizacja zachowania cudzoziemca polegającego na przypisywaniu wbrew faktom Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za zbrodnie nazistowskie miałyby wymiar wyłącznie symboliczny. Na przeszkodzie wydania sprawy przez obce państwo stałby wymóg podwójnej karalności, który jest zasadą dla wydania osoby ściganej na podstawie ekstradycji, czy też europejskiego nakazu aresztowania. Organy wymiaru sprawiedliwości nie dysponowałyby zatem żadnym narzędziem prawnym egzekwowania nowego typu przestępstwa poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Prawodawca stworzył zatem regulację będącą de facto symbolem-manifestem jego ideowych przekonań⁵³, która mogła doprowadzić – zgodnie z powyżej przytoczoną profetyczną przestrogą Profesora P. Winczorka – do skutku opresyjnego w zakresie swobody prowadzenia badań historycznych.

3.4. Typ czwarty: prawo jako mobilizacja

Aktem negatywnej instrumentalizacji prawa zbliżonym do powyższego typu „prawo jako manifest” jest tworzenie regulacji, które ze względu na brak zabezpieczenia odpowiednich zasobów materialnych, ludzkich lub organizacyjnych nie będą skutecznie rozwiązywały problemów społecznych, z powodu których zostały oficjalnie ustanowione przez prawodawcę. Jednakże twórca prawa chce zareagować, aby zneutralizować niechęć społeczną lub zmobilizować swoich zwolenników poprzez wysłanie utworzonym aktem normatywnym sygnału, że „coś-się-w-sprawie-robi”⁵⁴. W tym przypadku, ze względu na brak zabezpieczenia środków służących realizacji ustanowionych przepisów prawnych lub braku wiedzy o takich niezbędnych zasobach, prawo pozostanie jedynie czynnikiem socjotechnicznego oddziaływania na nastroje społeczne, w szczególności na mobilizację elektoratu większości parlamentarnej, bowiem cele regulacji nie zostaną ostatecznie osiągnięte.

Przykładem aktu instrumentalizacji typu „prawo jako mobilizacja” może być także wyżej opisana nowelizacja ustawy o IPN, bowiem celowi zmanifestowania ideałów prawodawcy towarzyszył cel mobilizacji własnego elektoratu lub elektoratu tego ugrupowania parlamentarnego, które było potrzebne partii rządzącej do ustabilizowania większości w Sejmie. Jednakże jeszcze bardziej wyrazistym przykładem jest uchwalenie przez Sejm IX kadencji ustawy z 6.04.2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r.⁵⁵ Regulacje tej ustawy były przedmiotem zaognionych sporów politycznych w czasie

⁵¹ Tzn. art. 133, 212, 256 i 257 k.k.

⁵² Zob. np. uwagi Sądu Najwyższego (dalej: „SN”) z 18.03.2016 r. do projektu ustawy o zmianie ustawy o IPN, s. 12–15, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12282660/katalog/12339404#12339404>, dostęp: 13.11.2021 r.

⁵³ Z czego ostatecznie się wycofał na skutek powstałych w następstwie nowelizacji ustawy o IPN kontrowersji dyplomatycznych – art. 55a i 55b ustawy o IPN zostały derogowane z dniem 17.07.2018 r. ustawą z 27.06.2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. z 2018 r. poz. 1277).

⁵⁴ Zob. P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 62.

⁵⁵ Ustawa z 6.04.2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. (Dz. U. z 2020 r. poz. 827), dalej: „ustawa o wyborach korespondencyjnych”.

trwania procedury legislacyjnej, co spowodowało jej maksymalne wydłużenie. Wybory prezydenckie w roku 2020 zostały pierwotnie ogłoszone na dzień 10.05.2020 r. Jednakże ustawa o wyborach korespondencyjnych została ostatecznie przyjęta przez Sejm dopiero 7.05.2020 r., a weszła w życie dwa dni później, a więc na dzień przed wyborami prezydenckimi. Oczywiście było zatem, że przewidziany przez tę szczególną ustawę tryb głosowania korespondencyjnego nie będzie mógł być zrealizowany z powodu zbyt krótkiego czasu na rozesłanie pakietów wyborczych do osób uprawnionych do głosowania.

Sejm IX kadencji zdecydował się jednak na przyjęcie powyższej ustawy w sytuacji, kiedy było już wiadomo, że w trybie tej ustawy wybory prezydenckie nie będą możliwe do przeprowadzenia. Na etapie inicjatywy ustawodawczej nie zabezpieczono bowiem podstawowego, niezbędnego zasobu – czasu. Większość sejmowa zdecydowała się jednak na uchwalenie „bezsilnego” prawa. Dlaczego? Wydaje się, że w okresie wzmożonej polemiki z oponentami politycznym w czasie kampanii wyborczej kluczowe dla partii rządzącej było utrzymanie wysokiego poziomu mobilizacji własnego elektoratu, a nawet jego podniesienie poprzez argument, że ustawa o wyborach korespondencyjnych nie weszła w życie na czas z powodu złej woli opozycji mającej większość w Senacie, który zdecydował się na procedowanie tejże ustawy w maksymalnym czasie przewidzianym przez art. 121 ust. 2 Konstytucji RP (tj. 30 dni).

3.5. Typ piąty: wykorzystywanie instytucji prawnej niezgodnie z jej istotą

Jeżeli prawodawca lub inny podmiot stosujący prawo sięga po daną instytucję prawną i używa jej w celach niezgodnych z jej przeznaczeniem, to dopuszcza się aktu negatywnej instrumentalizacji prawa, bowiem narusza tę pozaprawną wartość społeczną lub autoteliczną prawa, która miała być urzeczywistniona jako *ratio legis* danej regulacji prawnej⁵⁶. Realizacja partykularnego celu, który nie pokrywa się z celem instytucji prawnej, a więc także z jej istotą, stanowi przykład patologicznego aktu stosowania prawa. Instrumentalizacja negatywna polega w tym przypadku na przekreśleniu realizacji celu danej regulacji prawnej i urzeczywistnieniu innego celu, który nie jest przez nią legitymizowany w obszarze dokonywania aktów stosowania prawa.

Przykładem tego typu negatywnej instrumentalizacji prawa może być zastosowanie przez Prezydenta RP (Andrzeja Dudę) prawa łaski względem osoby, która nie została jeszcze skazana prawomocnym wyrokiem (Mariusza Kamińskiego, decyzją z 16.11.2015 r.). Przepis art. 139 zd. pierwsze Konstytucji RP stanowi, że Prezydent Rzeczypospolitej stosuje prawo łaski. Zwięzłość tego przepisu nastrocza trudności interpretacyjne, ale zgodnie z ustalonym poglądem nauki prawa konstytucyjnego w zakresie przedmiotowym prawa łaski mieści się jedynie darowanie kary prawomocnie orzeczonej lub innych publicznoprawnych skutków skazania, natomiast nie mieści się instytucja abolicji indywidualnej, która polegałaby na uwolnieniu od odpowiedzialności jeszcze przed prawomocnym zakończeniem sprawy i skierowaniu aktu zakazującego wszczęcie lub nakazującego umorzenie postępowania karnego. Celem instytucji prawa łaski – jego *ratio legis* – jest darowanie kar kryminalnych orzeczonych za popełnienie przestępstw stypizowanych w k.k., jak również w prawie karnym szczególnym, prawie karnym skarbowym i prawie wykroczeń⁵⁷.

⁵⁶ Zob. P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 63.

⁵⁷ Zob. komentarz do art. 139 Konstytucji RP w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP*. Tom II. *Komentarz do art. 87–243*, pkt IV.1, Warszawa 2016, dostęp: 13.11.2021 r., a także wskazane tam orzecznictwo i literaturę.

Uchwałą składu siedmiu sędziów z 31.05.2017 r. (I KZP 4/17)⁵⁸, SN podzielił powyższe rozumienie instytucji prawa łaski i stwierdził, że prawo to może być realizowane wyłącznie wobec osób, których winę stwierdzono prawomocnym wyrokiem sądu (osób skazanych), bowiem tylko przy takim ujęciu zakresu tej kompetencji nie dochodzi do naruszenia zasad wyrażonych w treści art. 10 (zasada podziału i równoważenia władz) w zw. z art. 7 (zasada praworządności), art. 42 ust. 3 (domniemanie niewinności), art. 45 ust. 1 (prawo do sądu), art. 175 ust. 1 i art. 177 (struktura i właściwość sądów powszechnych) Konstytucji RP.

Jednakże powyższa uchwała SN nie zamknęła problemu zastosowania prawa łaski przez Prezydenta RP aktem stosowania prawa z 16.11.2016 r., bowiem wyrokiem z 26.06.2019 r. (K 8/17)⁵⁹ TK orzekł w pięcioosobowym składzie, że przepisy procedury karnej, na podstawie których SN wydał powyższą uchwałę⁶⁰ w zakresie, w jakim dopuszczają możliwość wniesienia kasacji na niekorzyść oskarżonego w razie umorzenia postępowania z powodu zastosowania aktu łaski przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, są niezgodne z art. 139 zd. pierwsze w zw. z art. 10 Konstytucji RP. Trybunał stwierdził, że prawo łaski jest prerogatywą prezydencką, a zatem aktem niewymagającym dla swojej ważności kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów, a „do czasu ingerencji ustrojodawcy, nie jest możliwa ani modyfikacja tej kompetencji Prezydenta, ani wprowadzenie mechanizmu jej weryfikacji w akcie podkonstytucyjnym albo w orzecznictwie sądów i trybunałów”. Dla uzasadnienia swojego rozstrzygnięcia skład orzekający sięgnął w osobliwy sposób po argument z trójpodziału władzy (art. 10 Konstytucji RP) i stwierdził, że:

jeśli sąd umarza postępowanie z powodu zastosowanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej łaski (gdyż jest to ujemna przesłanka procesowa), niezgodna z Konstytucją jest norma, która dopuszcza weryfikację tego rodzaju rozstrzygnięcia przez przyzmat charakteru aktu łaski zastosowanego jako forma abolicji indywidualnej. Akt podkonstytucyjny nie może uprawniać innego organu do kształtowania prerogatywy Prezydenta Rzeczypospolitej określonej w Konstytucji.

Powyższy kasus stanowi przykład instrumentalizacji prawa, polegającej na wykorzystaniu instytucji prawnej niezgodnie z jej istotą wyznaczoną przez *ratio legis*. Co więcej, w zakresie zaprezentowanego wyroku TK, będącego próbą wtórnego zalegalizowania prezydenckiego aktu stosowania prawa, ukazuje dalece większe niebezpieczeństwo: możliwość instrumentalnego wykorzystania zasad konstytucyjnych do przeprowadzenia oceny prawnej niezgodnej z ich istotą i znaczeniem. Wyrażona w art. 10 Konstytucji RP zasada podziału i równoważenia władzy, na którą powołał się SN w celu wyznaczenia granic przedmiotowych instytucji prawa łaski, nie może być jednocześnie wykorzystana do zakwestionowania możliwości przeprowadzenia takiej oceny legalności prezydenckich aktów stosowania prawa. Przeciwstawne zastosowanie zasady podziału władz (w analizowanym przypadku przez SN z jednej strony a TK z drugiej) prowadzi bowiem do aporii, która przekreśla urzeczywistnienie celu tej zasady, tj. ochronę jednostek przed konsekwencjami wynikającymi ze skoncentrowania całości władzy lub znacznego jej wycinka w ręku jednego organu i zapobieganie nadużyciom władzy przez ten organ. Urzeczywistnienie sensu tej zasady musi zatem polegać na wzajemnym

⁵⁸ OSNKW 2017/7, poz. 37.

⁵⁹ OTK ZU-A 2019, poz. 34.

⁶⁰ Tzn. art. 523 § 3, art. 521 § 1 i art. 529 ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r. poz. 534).

kontrolowaniu się i współpracy poszczególnych gałęzi władzy politycznej⁶¹. W powyższym przykładzie Sąd Najwyższy wydając ww. uchwałę nie rościł sobie prawa do stosowania prawa łaski w miejsce Prezydenta RP, ale dostrzegając sens zasady podziału i równowagi władz, wskazał jedynie na niedopuszczalne przekroczenia granic przedmiotowych tego prawa poprzez konkretny akt stosowania prawa, którym nielegalnie wkroczone w obszar sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

3.6. Typ szósty: naruszenie obowiązującego prawa bez jego zmiany

Patologiczna instrumentalizacja prawa zachodzi także w sytuacji, kiedy prawodawca powołując się na wyższą konieczność lub sięgając po wykładnię *contra* lub *praeter legem* realizuje jednostkowy cel bez adekwatnej zmiany obowiązującego prawa⁶². W przypadku innych organów stosujących prawo ten typ negatywnej instrumentalizacji zachodzi wówczas, gdy dana czynność konwencjonalna dokonywana jest bez wyraźnej podstawy prawnej, a organ władzy publicznej zamiast wstrzymać się do momentu, w którym prawodawca przyzna mu adekwatną kompetencję, decyduje się na jej wyprowadzenie w drodze wykładni mającej charakter dowolny, tj. nieopartej na żadnym normatywnym modelu wykładni funkcjonującym w ramach kultury prawnej (wykładnia *contra legem*). W takiej sytuacji akt stosowania prawa, jakkolwiek odznacza się instrumentalnym charakterem, to jednak nie przechodzi testu dopuszczalnej instrumentalizacji prawa, narusza bowiem zasadę praworządności formalnej i materialnej.

Przykładem analizowanego typu negatywnej instrumentalizacji prawa może być podjęcie przez Sejm VIII kadencji pięciu uchwał z 25.11.2015 r. w sprawie stwierdzenia braku mocy prawnej, uchwał Sejmu VII kadencji z 8.10.2015 r. dotyczących wyboru sędziów TK⁶³. Jak ocenił Trybunał w wyroku z 3.12.2015 r. (K 34/15): „[u]chwała Sejmu w tej sprawie [wyboru sędziów TK – przyp. M.R.] jest definitywna i nie podlega wzruszeniu. Sejm (tej samej lub kolejnych kadencji) nie może odwołać swojego wyboru, unieważnić go, stwierdzić jego bezprzedmiotowości («braku mocy prawnej») bądź *post factum* go «konwalidować»⁶⁴. O ile uchwały Sejmu VIII kadencji z 25.11.2015 r. mieściły się w kategorii aktów prawnych o charakterze wewnętrznym mających cechy częściowo oświadczenia, częściowo zaś rezolucji (zob. art. 69 Regulaminu Sejmu z 30.07.1992 r.⁶⁵), o tyle zgodnie z zasadą praworządności nie mogły posłużyć – według intencji wskazanej przez ich projektodawców⁶⁶ – do ponownego otwarcia możliwości przeprowadzenia procedury wyboru sędziów TK. W dacie ich podjęcia nie istniała bowiem ani podstawa prawna, ani procedura, która przyznawałaby Sejmowi RP kompetencje do weryfikacji uchwał dotyczących wyboru sędziów TK podjętych przez ówczesną lub poprzednie kadencje izby niższej polskiego parlamentu.

Innym przykładem może być odmowa opublikowania przez Prezesa Rady Ministrów niektórych wyroków Trybunału (m.in. wspomnianego wyroku w sprawie K 34/15, którym TK rozstrzygnął wątpliwości związane z uzupełnieniem wakatów w sądzie

⁶¹ Zob. np. poglądy wyrażone w wyrokach TK: z 22.11.1995 r. (K 19/95), OTK 1995/3, poz. 16; z 29.11.2005 r. (P 16/04), OTK-A 2005/10, poz. 119; z 19.10.2010 r. (K 35/09), OTK-A 2010/8, poz. 77.

⁶² Zob. P. Winczorek, *Instrumentalne wykorzystywanie...*, s. 61.

⁶³ M.P. z 2015 r., poz. 1131, 1132, 1133, 1134 i 1135.

⁶⁴ OTK-A 2015/11, poz. 185. Powyższy pogląd został potwierdzony przez TK w postanowieniu z 7.01.2016 r. (U 8/15), OTK-A 2016/1.

⁶⁵ Regulamin Sejmu z 30.07.1992 r. (tekst jedn.: M.P. z 2012 r., poz. 32 ze zm.).

⁶⁶ Zob. druki sejmowe nr 42, 43, 44, 45, 46, Sejm VIII kadencji.

konstytucyjnym przez Sejm VII i VIII kadencji) w okresie od 2016–2018 r. Szefowa Kancelarii Prezesa RM uzasadniała to tym, że wyroki zostały wydane z naruszeniem obowiązujących przepisów proceduralnych określających skład TK. Powołano się przy tym na zasadę praworządności (art. 7 Konstytucji RP), która miałaby być rzekomo naruszona przez TK przy wydawaniu kwestionowanych wyroków i uzasadniać wstrzymanie ich publikacji⁶⁷.

Powyższa decyzja nie miała jednak żadnego umocowania w obowiązujących przepisach prawa i była sprzeczna z art. 190 ust. 1 i 2 oraz art. 188 Konstytucji RP zgodnie z którymi, wyroki TK mają moc powszechnie obowiązującą, są ostateczne i podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w odpowiednim dzienniku urzędowym. Kompetencje weryfikacyjne Prezesa RM sprowadzają się jedynie do sprawdzenia, czy przekazane orzeczenie zostało wydane faktycznie przez Trybunał. Nie obejmują one natomiast prawa do kontroli trybu, poprawności składu, czy też zastosowanych przez TK norm prawa proceduralnego⁶⁸.

4. Wnioski *pro futuro*

Sformułowana przez Profesora P. Winczorka typologia aktów negatywnej instrumentalizacji prawa zachowuje swoją aktualność także we współczesnej praktyce organów władzy tworzących i stosujących prawo. Świadczą o tym powyżej zaprezentowane przykłady aktów instrumentalizacji, które przyporządkowano do poszczególnych typów patologicznej instrumentalizacji prawa. Przekraczają one granicę dopuszczalnego wykorzystania prawa, bowiem nie przechodzą pozytywnie testu instrumentalizacji: albo naruszają wartości autoteliczne prawa lub pozaprawne wartości umocowane społecznie (przykłady dla typów od 1 do 6), albo w ogóle nie realizują wartości instrumentalnego charakteru prawa (przykład dla typu 3).

Przykłady wskazane dla typów 5 i 6, tj. wykorzystywanie instytucji prawnej niezgodnie z jej istotą oraz naruszenie obowiązującego prawa bez jego zmiany wskazują konieczność rozwinięcia koncepcji instrumentalizacji prawa P. Winczorka. Odślaniają bowiem problem **instrumentalizacji wartości konstytucyjnych**, która może być dokonana poprzez wykorzystanie zasad prawnych wyrażających owe wartości⁶⁹ w celu pozornego uprawomocnienia podejmowanych decyzji politycznych. W zaprezentowanych powyżej przypadkach, organy władzy publicznej, które dopuściły się aktu instrumentalnego zastosowania prawa podjęły próbę uzasadnienia swojego działania odwołując się właśnie do zasad konstytucyjnych.

W obliczu tego zagrożenia, w pełni uzasadnione są pogłębione studia nad wartościami prawnymi, które już od pewnego czasu mają swoje ugruntowane miejsce w polskiej teorii i filozofii prawa⁷⁰. Wydaje się jednak, że koncentrują się one głównie na katalogowaniu podstawowych wartości prawnych (najczęściej rangi konstytucyjnej) i analizie

⁶⁷ Zob. pismo ministra-członka RM, szefa Kancelarii Prezesa RM z 10.12.2015 r., znak: SPRM.17.2.134.2015, niepubl.

⁶⁸ Zob. postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia z 13.10.2016 r. (II Kp 1256/16), niepubl., <https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2017/11/ii-kp-1256.16-postanowienie-z-uzasadnieniem-zanonimizowane.pdf>, dostęp: 13.11.2021 r.

⁶⁹ Szerzej o zasadach prawnych jako normatywnych postaciach wartości zob. M. Kordela, *Zasady prawa jako normatywna postać wartości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006/1, s. 39–54; M. Kordela, *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Poznań 2012, s. 101–114.

⁷⁰ Stanowią one także ważną część dorobku P. Winczorka – zob. P. Winczorek, *Aksjologiczne podstawy...*, s. 8–17; P. Winczorek, *Axiological Foundations of the Constitution of Poland*, „Saint Louis-Warsaw Transatlantic Law Journal” 1997, s. 59–67.

formalnych aspektów aksjologii prawa (np. jej systemowości)⁷¹, a tymczasem powyższe przykłady ukazujące problem patologicznej instrumentalizacji wartości konstytucyjnych skłaniają do sformułowania postulatu **genealogicznie zorientowanej wykładni aksjologicznej**. Jej celem byłoby odczytanie danej zasady prawnej w hermeneutycznym kontekście systemu aksjologicznego, z którego wywodzi się dana zasada prawna. Pozwoliłaby ona na treściowe uchwycenie poszczególnych wartości prawnych poprzez ich aksjologiczną egzegezę, tj. odczytanie danej zasady prawnej dekodującej daną wartość poprzez pryzmat „tradycji”, do której przynależy i w kontekście której może być odczytana w sposób wolny od skrajnych subiektywizacji. Postulowana wykładnia aksjologiczna rozumiana jako badanie genealogiczne respektujące hermeneutyczny sposób pracy z tekstem prawnym mogłaby stanowić mechanizm obrony przed instrumentalną wykładnią zasad prawnych⁷². Z tego powodu należy wyzbyć się w naukach prawnych i w praktyce wykładni prawa pewnych przejawów „fobii aksjologicznej” w wymiarze analiz zorientowanych materialnie, i skutecznie pogłębić studia nad treścią wartości prawa – jest to jedna z najważniejszych lekcji, jaką należy odczytać z dorobku Profesora Piotra Winczorka.

Instrumentalization of Law and the Constitutional Crisis: Reflection on the Basis of Several Topical Findings of Professor Piotr Winczorek

Abstract: The instrumentalization of law is one of the most important research issues that belong to the achievements of Professor Piotr Winczorek. Combining the problem of the limits of permissible instrumentalization of law with the issue of the axiology of law, he adopted a non-reductionist position and indicated the autotelic values of law, as well as non-legal values implemented by the legal system as the criteria for assessing acts of instrumentalization of law. Based on careful observation of the legal practice, primarily the actions of the legislature, he proposed a typology of various cases of pathological instrumentalization of law.

A list of individual acts of enacting and applying the law that can be distinguished in the ongoing constitutional crisis in Poland, broken down by the types indicated by Prof. Winczorek, leads to the conclusion that not only is his typology still valid, but it also can be used as an adequate tool for an in-depth description of the ongoing crisis. Moreover, it enables the indication of yet another threat to the legal order, i.e. attempts to instrumentalize constitutional values. In the face of this danger, it is justified to formulate the postulate of giving the constitution an axiological interpretation, the aim of which would be to read a given legal principle in the hermeneutic context of the axiological system from which said legal principle derives genealogically.

Keywords: instrumentalization of law, typology of instrumentalization acts, legal axiology, legal values, constitutional values, legal principles, axiological interpretation of law

⁷¹ Zob. M. Kordela, *Aksjologia źródeł prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2016/2, s. 15–26; M. Kordela, *Systemowość aksjologiczna prawa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2016/104, s. 91–104.

⁷² Z tego powodu wykładnia aksjologiczna wydaje się być koniecznym postulatem, pomimo zasygnalizowanych w teorii prawa obaw przed zbyt szerokim kształtowaniem sytuacji interpretatora przez pewne odmiany hermeneutyki – zob. A. Kotowski, *Instrumentalizacja prawa i instrumentalne użycie prawa a jego wykładnia*, „Studia Prawnicze” 2016/4, s. 65.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Barczak-Oplustil, A., Górowski, W., Iwański, M., Małecki, M., Mamak, K., Zontek, W., Tarapata, Sz. (2020). Niekonstytucyjna nowelizacja Kodeksu karnego w związku z epidemią COVID-19. *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2, 5-35.
- Bator, A. (1999). Instrumentalizacja jako aspekt prawa. In L. Leszczyński (ed.), *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, konstytucja, integracja europejska*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Ehrlich, S. (1976). *Wstęp do nauki o państwie i prawie*. Warszawa: PWN.
- Goody, J. (2006). *Logika pisma a organizacja społeczeństwa*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Gromski, W. (2018). Akty instrumentalizacji prawa i ich granice. *Przegląd Prawa i Administracji* 94, 95-106.
- Kordela, M. (2006). Zasady prawa jako normatywna postać wartości. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1, 39-54.
- Kordela, M. (2012). *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kordela, M. (2016). Aksjologia źródeł prawa. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2, 15-26.
- Kordela, M. (2016). Systemowość aksjologiczna prawa. *Przegląd Prawa i Administracji* 104, 91-104.
- Kotowski, A. (2016). Instrumentalizacja prawa i instrumentalne użycie prawa a jego wykładnia. *Studia Prawnicze* 4, 39-67.
- Kozak, A. (2000). Instrumentalność i instrumentalizacja prawa. In A. Kozak (ed.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa*. Wrocław: Kolonia.
- Lang, W. (1991). Instrumentalne pojmowanie prawa a państwo prawa. *Państwo i Prawo* 12, 3-13.

- Lang, W., Wróblewski, J., Zawadzki, S. (1986). *Teoria państwa i prawa*. Warszawa: PWN.
- Morawski, L. (1993). Instrumentalizacja prawa (Zarys problemu). *Państwo i Prawo* 6, 16-28.
- Petrażycki, L. (1968). *Wstęp do nauki prawa i moralności*. Warszawa: PWN.
- Podgórecki, A. (1957). *Założenia polityki prawa. Metodologia pracy legislacyjnej i kodyfikacyjnej*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Radbruch, G. (2012). Pięć minut filozofii prawa. In G. Radbruch, *Filozofia prawa*. Warszawa: PWN.
- Redelbach, A., Wronkowska, S., Ziemiński, Z. (1994). *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa: PWN.
- Stawecki, T. (2007). Oblicza realizmów – Piotra Winczorka teoria prawa. In J. Majchrowski, *Państwo, prawo, polityka w przestrzeni konstytucyjnej. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu czterdziestolecia pracy naukowej Prof. zw. dr hab. Piotra Winczorka na Uniwersytecie Warszawskim*. Warszawa: Liber.
- Winczorek, P. (1988). Aksjologiczne podstawy nowej konstytucji. *Państwo i Prawo* 12, 4-17.
- Winczorek, P. (1994). Uwagi o aksjologicznych aspektach działalności legislacyjnej w dziedzinie prawa publicznego (konstytucyjnego) w Polsce. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 4, 53-59.
- Winczorek, P. (1997). Axiological Foundations of the Constitution of Poland. *Saint Louis-Warsaw Transatlantic Law Journal*, 59-67.
- Winczorek, P. (1997). Konstytucja i wartości. In J. Trzcíński (ed.), *Charakter i struktura norm konstytucyjnych*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Winczorek, P. (2000). Instrumentalne wykorzystywanie prawa w procesie prawotwórczym. In G. Polkowska (ed.), *Prawo i ład społeczny. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Annie Turskiej*. Warszawa: Wydział Prawa i Administracji UW.

- Winczorek, P. (2000). Instrumentalne wykorzystywanie prawa w procesie prawotwórczym. *Studia Iuridica* 38, 33-39.
- Winczorek, P. (2005). Norma prawna jako spełniona wypowiedź normatywna – problem wykładni. In P. Winczorek (ed.), *Teoria i praktyka wykładni prawa. Materiały konferencji naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 27 lutego 2004 r.* Warszawa: Liber.
- Wronkowska, S. (2017). Kilka tez o instrumentalizacji prawa i ochronie przed nią. *Przegląd Prawa i Administracji* 110, 107-122.
- Wronkowska, S. (1982). *Problemy racjonalnego tworzenia prawa.* Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Wronkowska, S. (2019). O woluntaryzmie, instrumentalizacji i odpowiedzialności za prawo. *Przegląd Konstytucyjny* 1, 5-23.
- Wróblewski, J. (1980). Podstawowe problemy tworzenia prawa (artykuł recenzyjny). *Państwo i Prawo* 7.
- Wróblewski, J. (1989). *Zasady tworzenia prawa.* Warszawa: PWN.